

KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.
Dnia 3 (15) Października. — 1855 roku.

№ 273.

Jutro, ŚŚ. Florentyna B. i Gawła Op.
Ubyło dnia godzin 6, min: 4.

Wczoraj w Kościołach XX. *Dominikanów* i *Karmelitów bosych*, Oktawa Uroczystości ROŻAŃCOWEJ, z wielką solennością zakończoną została. Nabożeństwa wieczorne szczególnie, odbyły się przy nader licznej zebraniu pobożnych.

Wczoraj, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Summy, licznie zebrani Artyści, wykonali Mszę in A. kompozycji Wojc: *Słoczyńskiego* i pod jego dyrekcją. — W Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyki, w czasie Summy, wykonali po raz drugi Mszę Nr 4ty, napisaną w r. 1847, przez J. K. *Chwałiboga*; na *BENEDICTUS*, solo sopran, kompozycji P. *Bassi*, Nauczyciela Chórów Teatru; na *AGNUS*, Hymn do BOGA, J. *Nowakowskiego*. — W Kościele XX. *Franciszkańców*, Amatorowie muzyki pod przewodnictwem P. R. *Zientarskiego*, wykonali Mszę J. *Elsnera*, dał *Merkadantego*, i *Offertorium* (*Conserve me*) *Szydermajera*.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 2/14 Października r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 56; na które, tudzież na dawniejsze, w 166 wnioskach, złożono rs. 2,271 k. 30. Na żądanie 35 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 20 kop. 16, rs. 1,969 kop. 99, i umorzono książeczek oszczędności 20. Przewo Uczestników 6,628, posiada kapitał rs. 177,225 kop. 87.

(*Dalszy ciąg Ukazu Najwyższego o pensjach emerytalnych i dodat: do nich*). Otrzymali: Fran: *Mazurkiewicz*, b. Policjant przy Magi: m. Łagowa, rs. 30. Pozostałe dzieci po Radcy Hono: *Sylwestrze Starzyńskim*, b. Lekarzu Ptu Piotrkows., rs. 93 k. 75. Stan: *Milanowski*, b. Policjant przy Magistracie m. Augustowa, rs. 28 k. 12. *Teodora-Karolina* z *Olszowskich Baranowska*, Wdowa po b. Felczarze przy Lekarzu Ptu *Gostyńs.*, rs. 7 k. 87. *Karol-August Wojde*, b. Burmistrz i Expedytor Poczty w m. *Tarczynie*, rs. 152 k. 25. Pozostałe po niegdy *Dyonizym Charytańskim*, Kanceliście przy Magistracie miasta *Lublina* czworo nieletnich dzieci, rs. 53 k. 80. *Bogumiła* z *Rzegotów Kowalska*, Wdowa po Burmistrzu m. *Burzenina*, i ich dzieci, rs. 84. Pozostałe dzieci po *Józefie Jankowskim*, Burmistrzu m. *Lutomierska*, rs. 153. *Piotr Stodolkiewicz*, b. Expedytor Poczty w *Dąbrowie*, rs. 49 k. 50. *Karolina* z *Bielskich Kotarska*, Wdowa po Nadzorcy więzienia w *Brześciu Kujawskim*, rs. 103 k. 12. *Marejanna Wojdecka*, pozostała córka po Strażniku, rs. 16 k. 87. *Aniela* z *Cieleckich Raszkiewicz*, Wdowa po Strażniku, rs. 25 k. 92. Fran: z *Biskupińskich Olkiewicz*, Wdowa po Stróżu, i ich dzieci, rs. 28 k. 87. *Józef Laskowski*, b. Expedytor Poczty w *Pyzdrach*, rs. 52 k. 72. *Jan Lebisz*, b. Naczelnik *B.ura* Policji m. *Warszawy*, rs. 352 kop. 50. *Marjanna-Klara* z domu *Runau Ziemińska*, Wdowa po Nadzorcy więzienia *Chęcińskiego*, i ich dzieci, rs. 165. *Marjana* z *Włodarskich Zwolińska*,

Wdowa po Sekretarzu Kwaterunkowym przy Magistracie m. *Krasnego-stawu*, i ich dzieci, rs. 99. (D. c. n.)

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo o godz: 10ej z rana, za duszę ś. p. *Anieli* z *Xiążąt Sapiehów Ordynatowej Zamoyskiej*; na które, *Familję* i *Przyjaciół* zmarłej zaprasza się.

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, o godz: 10 z rana, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. *Franciszka Brzezińskiego*; na które, pozostała Wdowa wraz z *Dziećmi*, zaprasza *Krewnych*, *Przyjaciół* i *Znajomych* zmarłego.

Karol Nahke, Kupiec i Obywatel, przeżywszy lat 66, opatrzoney ŚŚ. *SAKRAMENTAMI*, onegdaj zakończył doczesne życie. Stroskana *Żona*, zaprasza *Krewnych*, *Przyjaciół* i *Znajomych*, na wyprowadzenie zwłok jego, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 17 b. m. o godz: 11ej z rana, w tymże Kościele odbyć się mające.

Władysław Grabowski, Urzędnik Wydziału Dóbr w *Komisji R. P. i Skarbu*, przeżywszy lat 34, onegdaj zasnął w *BOGU*. Pograżony w smutku *Brat*, zaprasza *Kolegów*, *Przyjaciół* i *Znajomych*, na ekspatację zwłok, dziś o godz: 2giej po południu, z *Kaplicy przy Kościele XX. Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Śmierć jest niechybnem przeznaczeniem każdego człowieka, bolesne jednak sprawia wrażenie, gdy dotknie człowieka w sile wieku, podporę licznej rodziny. Taki cios uderzył nieutuloną w żalu *Matkę*, *Siostry*, *Krewnych*, licznych *Przyjaciół* i *Znajomych*, po stracie ś. p. *Alexandra Syna Teodora Wagner*, *Porucznika Wojsk CESARSKO-Rossyjskich*, który w dniu 14 *Marca* r. b., w *twierdzy Nowogeorgiewskiej*, w 30tym roku życia przeniósł się do wieczności. Bolesć Rodziny i *Przyjaciół*, długo trwać będzie w skromnym wspomnieniu po stracie tego, który w krótkiej pielgrzymce żywota swego, na liczne ły wdzięczności i przyjaźni zasłużony potrafił. Spokój Twej duszy drogi *Alexandra*. — K.

J.W. Radca Stanu Malkowski, Starszy Urzędnik *Komisji Prawodawczej Królestwa Polskiego*, przybył z *Petersburga*; a *Marszałek Ptu Talszewskiego J.W. Hrabia Adolf Czapski*, wyjechał do *Kowna*.

Z tego samego źródła z któregośmy podali pochodzenie nazwy ulicy *Dunaj*, podajemy jeszcze ciekawy początek nazwy *Nalewek*, jako połączonej nawet z tyls interesującami mieszkańców tutejszego miasta, wodociągami. Owóz *Nalewki*, wprost *Bielańskiej* pomiędzy *Długą a Muranowską*, zajmują Nra 2235 do 2264, należące do *Cyrkułów 3, 4 i 6*. Od dawnych skrzyń i naczyń *nalewkami* zwanych, a do wodo-zbiorów i zaczerpwywania wody używanych, ulica ta początek nazwiska swego wprowadza. Do XVIII wieku, ogólnie tę część nowego

miasta zwano na *Nalewkach*, bezwątpienia od czasu gdy znaczna przestrzeń gruntów w roku 1476, przez *Xięcia Bolesława Mazowieckiego* podarowanych, zasilana obfitemi źródłami, podała myśl Magistratowi *Nowej Warszawy*, otworzenia zakładu dostarczania wody dla swoich mieszkańców. Gdy zaś nowe ulice obok nich powstawać zaczęły, przezwano je *nalewkami* dla tego, iż domy stawiano przy *nalewkach* czyli skrzyniach wodnych. Pierwsza wzmianka o takiej ulicy jest w taryfie *Warszawy* z roku 1655 (w rękopiśmie). Wszakże i w *Starem-Mieście* podobną miejscowość tak określano; znajdujemy bowiem w aktach wójtowskich pod rokiem 1542, opis jednego domu na *Długiej ulicy*, iż był położony naprzeciw *Nalewek*, in platea longa ex opposito *Nalewki*. *Cysterny* rzeczzone podług *P. Wejnerta*, robione były w następującym sposobie, naprzód przy samych źródłach z wielkiej skrzyni w ziemi cembrowanej drzewem, szły rury pojedyncze w nowej, podwójne w *Starej Warszawie*, które w pewnej przestrzeni długości, stosownie do potrzeby mieszkańców znowu łączą się z następną skrzynią wodną nieco mniejszą od pierwszej. Od tej ostatejnie znowu szły rury od następnej skrzyni i tak dalej. Rury były zakopywane ziemią; skrzynie zaś były otwarte i miały poddasze na oddzielnych czterech słupach wsparte. Ze skrzyń mieszkańcy czerpali wodę za pomocą naczynia zwanego *nalewką* robionego z drzewa, a dla trwałości opasanego licznymi obręczami. Od tego naczynia zwano te małe rezerwuary *nalewkami* podobnie jak i okolice kędy były prowadzone wodociągi. Ztąd poszło nazwanie *Nalewek*, które dawniej to miano nosiły w kierunku dzisiejszej ulicy *Franciszkańskiej* i w części teraźniejszej ulicy *Nalewki*. Po wystawieniu Kościoła i Klasztoru *XX. Franciszkanów* i po wyjściu z użycia wodociągów na początku *XVIII* wieku, okolica dawnych *Nalewek* inne nazwiska ulic przybrała. Myśl zatem był początkowy wywód autora panowania *Zygmunta III*, jakoby rzeczona okolica nosiła miano od *Szymona Nalewajki* zwanego przywódcy kozaków, ściętego tu w *Warszawie* w r. 1597, które to zdanie gruntownie sprostował niedziałowany nasz przyjaciel ś. p. *Stanisław Lisowski*, w osobnej rozprawie w *Album Literackiem* umieszczonej.

Chlubnie już zapowiedziany przez *Bibliotekę Warszawską* w zeszycie jej za m. Wrzesień r. b., *Ilustrowany Astronomiczno-Gospodarski Kalendarz*, *Jana Jaworskiego*, na r. 1856, w tych dniach opuści prasę drukarską. Nie mamy potrzeby uprzedzać sądu ogółu o wewnętrznej wartości tej publikacji, bo i poprzednicy jej z lat ostatejnych, i ciągłe usiłowania wydawcy o nabycie coraz większej wiążomości, najlepszą pod tym względem stanowią rękojmię. To jednak za prawdziwą załugę poczytać mu możemy, że godła miesięcy i znaki zodiakalne, używane dotąd powszechnie po kalendarzach, a będące prostem naśladowaniem obczyzny, zastąpione zostały pięknie ułożonymi i swojską miejscowość przedstawiającami widokami, podług wzorów *Artysty* i ziomka naszego *P. Ceglińskiego*. Nadto jeszcze nótę, po-raz pierwszy w tym *Kalendarzu* drukowane, obejmują kolendę ułożoną przez *Władysława Syrokomlę*, z muzyką znanego kompozytora *Stanisława Moniuszki*.

W tych dniach Hr. *Władysław Branicki*, nabył na własność piękną posesję *W. Łuszczeńskiej*, pod Nr 1667a, przy ulicy *Mokotowskiej* położoną, której dom, pomiędzy posesjami *Jenerała Alfonse* i *P. Sta: Lipop*, od *Alei Ujazdowskiej* wzniesiony, też aleę wprost *oil-li* na miejscu dawnej posesji pod *Karczochem* istniejącej, przyozdabia. Słychać że nowo-nabywca ma zamiar posesję tę znacznie upiększyć i z domu mieszkalnego, uczynić siedlisko wytworności i gustu.

Donieśliśmy o wyjeździe *P. Hermana* *Wiolonczelisty* do *Radomia*; dziś więc dodajemy, że młody ten ale *Europejski* już *Artysta*, da się słyszeć tamże d. 18 b. m., to jest w ten *Czwartek*.

Po owej 3-dniówce deszczowej, z jaką upłyniony tydzień, na zakończenie wystąpił, nikt bynajmniej nie liczył na pogodę wczorajszej *Niedzieli*, i rzeczywiście każdy miał słusność. Pospępe i chłodne powietrze od rana, nie zmieniło się wcale, a o przechadzkach, przejażdżkach, i t. p. rozrywkach, ani nawet mowy nie było. Tymczasem jakoś zwolna Niebo się przetaiło, i ukazało się nawet na chwilę słońce, a około południa trysły wodotryski i jakoś zamiary naprawione zostały. Wprawdzie w ogrodzie *Saskim* w południowej godzinie, nie tak wiele widzieliśmy osób jak zwykle każdej pogodnej *Niedzieli*, ale za to w poobiednich godzinach, nawet dość licznie zebrano się na *Wiejskiej Kawie*. Korzystała z tego muzyka *P. Kuhna*, i grzała w obec słuchaczy aż do 7ej godziny, wzywającej do *Teatru*. *P. Sejdel* gospodarz na *Wiejskiej Kawie*, pragnąc uprzyjemnić swym gościom pobyt, niezapomniał nawet o kolorowych lampjonach, któremi przystroiłszy salon, bardzo piękny wywołał efekt.

Jakkolwiek muchy już nikną, jednakże gazety zagraniczne, podają jeszcze środek na ich wytepienie. Środkiem tym, jest zakadzenie w pokoju liściem *kukurydzowym*, którego to odoru, muchy znieść nie mogą i albo padają, albo też wynoszą się przed nim. Ktoby jednak chciał próbować tego środka, jeżeli ma w pokoju ptaszki, winien powynosić je z klatkami, inaczej bowiem i ptaszki złych sentaków tego odoru doznają. Nawet i ludzie nie powinni się znajdować w miejscu, w którym odbywa się to nakadzanie, albowiem zapach ten odurza i sprawia ból głowy.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czwartek rs. 11 k. 31¹/₂, pszenicy rs. 16 kop. 40, jęczmienia rs. 9 k. 2, owsa rs. 5 k. 65¹/₂, siana furę jednokonną od rs. 2 k. 25 do rs. 4 k. 50, siana furę parokonną od rs. 5 k. 80 do rs. 7 kop. 20, słomy furę zwyczajną od rs. 2 kop. 25 do rs. 3, masła pud rs. 8, słoniny pud rs. 5 k. 80, kartofli czetw: rs. 3 kop. 68, okowity wiadro rs. 5 kop. 80, szumówki wiadro rs. 3 kop. 48. — Sprowadzono zaonedaj na targ *Pragski*, z *Cesarstwa*, przez tutejszych i zagranicznych kupców: wółw sztuk 893, z różnych miejsc *Królestwa* 14, ogółem wółw sztuk 907, wieprzy 510, baranów 400; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców: wółw sztuk 692, wieprzy 262, barany wszystkie.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czet: 756, pszenicy czetw: 1,353, jęczmienia czetw: 751, owsa czetw: 1,680, grochu czetw: 99, grychi

czet: 78, *kaszy* jęczm: czet: 98, *kartofli* czet: 1,943, *siana* pudów 14,412, *słomy* pudów 8,520.

Jakkolwiek święto *MARCINA*. dopiero za miesiąc przypada, przecież już wczoraj ze wszech stron *Warszawy*, napędzono stada gęsi. Gwar był nie mały na ulicach, śnądź gęsi rozmawiały między sobą językiem, który w braku leksykonu gęsięgo, trudno było odgadnąć. Być może, że rozprawiąły o gastronomji lub literaturze, jako powołane do usług ludziom, pod tym dwoistym względem.

Jutro wieczorem, w zakładzie gastronomicznym *Pana Krantz*, przy ulicy *Senatorskiej*, wprost *XX. Reformatorów*, uprzyjemniać będzie chwile szanownym gościom, kwartet pod dyrykcją *P. Schultza*.

Wczoraj oba Teatra były napełnione; w Teatrze Wielkim przedstawiono ulubiony Balet *Asmodea*, po którym, wśród ciągłych oklasków, przywołani zostali, Panny: *Karolina Straus* i *Freitag* po 20-kroć, *Koźmierowska*, *Kozłowska* i *Stefańska* po 2-kroć, oraz *PP. Alexander Tarnowski* 8-kroć i *Popiel* 4-kroć. Kassa Teatru Rozmaitości, już przed rozpoczęciem widowiska zamkniętą została; grano Komedję *Lwy i Lwice*, a Publiczność, w dowód prawdziwego zadowolenia, przywołała Panie: *Kurojusz* i *Mazurowskę*. Pannę *Łopińską* i Pana *Rychtera* po 3-kroć, *PP. Żółkowskiego* i *Komorowskiego* po 2-kroć, oraz *P. Stolpego*.

AMERYKA. — Jenerał *Wall*, stronnik *Santa-Anny*, schronił się do *Nowego-Orleanu*, nie chcąc się poddać nowemu rządowi. — W *Vera-Cruz* ogłoszono amnestją za przestępstwa polityczne. — W *Montevideo* wybuchnęła znowu rewolucja. Jenerał *Flores* został wypędzony z miasta, lecz mimo to, rząd tymczasowy wchodzi z nim w układy. — Parlament *Brazylijski* zakończył swe obrady dnia 4go Września, uchwaleniem prawa wyborczego. (Ind: Belge).

ANGLJA. — Dwa bataljony legji *anglo-szwajcarskiej*, mają wkrótce odplynąć do *Korsu* lub *Gibraltaru*, a dwa legji *anglo-niemieckiej* do *Malty*. (Schl: Ztg).

Hr: *Aberdeen* udał się do *Balmoral*, dla odwiedzenia Królowej. — Liczba drutów telegraficznych pomiędzy *Anglią* i *Hagą*, do 4ch pomnożoną została. (N. Pr:Z.).

Komisja złożona z Podpułkownika *Wilmott*, Kapitana *Boxes*, *PP. Dixon* i *Anderson*, z arsenału Królewskiego, oraz jednego z przemysłowców *Birminghamskich*, opuściła *London*, udając się do *Belgji* i *Francji*, dla zbadania tamecznej organizacji wojskowej. (Indep: Belge).

AUSTRIA. — Poseł *Pruski* przy *Porcie Ottomańskiej*, *Baron Wildenbruch*, odplynął z *Wiednia* do *Konstantynopola*. — Kardynał *Viale-Prela* ma zabawić przez zimę w stolicy *Austrji*. — Hr: *Coloredo*, Poseł *Austrjacki* w *Anglii*, wyjechał z *Wiednia* do *Ischl*, a ztamąd uda się wprost na swą posiadłość. — *Baron Prokesch* wyjeżdża do *Konstantynopola* 20go b. m. (Schl: Ztg).

BELGJA. — Xżę i Xżna *Brabancji* opuszczają 12go b. m. *Bruxelle*, udając się do *Paryża*. (Ind: Belge).

DANJA. — Korweta angielska *Perseverance*, przepływała 6go b. m. około *Helsingör* na *Baltyk*, odwołując jeńców *Rosyjskich*. (St: Anz:).

FRANCJA. — *P. Bourqueney*, wraca wkrótce na swą posiadłość poselską do *Wiednia*, a *P. Moustier* do *Berli-*

na. — W nieporozumieniach pomiędzy *Sardynią* i *Toskanją*, powierzono pośrednictwo *Posłowi Francuzkiemu*. (Schl: Ztg).

Zaloga *Paryża* ma być powiększoną o 4 pułki. — Dnia 7go bieżącego miesiąca, zwiędziło obie wystawy 82,378 osób. — Znany fizyolog *Magenese*, Profesor medycyny w *College de France*, Członek Akademji Nauk i Medycyny, zmarł. — *Monitor* z d. 11go donosi, iż Cesarzowa jest 5ty miesiąc w pożądanym stanie. Stan jej zdrowia jest zadowalający. (N. Pr: Zeitg).

Rząd zwrócił uwagę na częste wypadki na kolejach żelaznych, i polecił obmyślić środki zapobiegające takowym. Między innymi, odbywają teraz próby hamulca, który zatrzymać może w jednej chwili najszybciej idący pociąg. — Uszkodzony okręt linjowy *Austerlitz*, przyholowano do *Cherbourg*, ale bez Kapitana, który nieszczęśliwym wypadkiem wpadł w morze i utonął. — W pałacu wystawy zajmują się obecnie urządzeniem salonu Cesarza. W salonie tym, na marmurowych tablicach będą wypisane nazwiska nagrodzonych wielkimi medalami wystawców. — Burza zrzuciła w z. m. znaczne szkody na *Martynice* i *Gwadalupie*. — Szybkobiegacz Hiszpański *Gennaro*, d. 8 b. m., w wyścigu 7godzin trwającym, pobił więc spóźzawodniczące z nim konie, a mianowicie te, które dnia 23go z. m. zwycięstwo nad nim odniosły. (Ind: Belge).

GRECJA. — O zmianie ministerstwa w *Grecji* dochożą następne szczegóły: Skoro *Posłowie* mocarstw sprzymierzonych oświadczyli, że jakkolwiek życzą sobie utrzymania *P. Kalergis*, jednak nie jest zamiarem ich gabinetów ograniczać prawa korony, wówczas Król przywołał Prezesa Ministrów *P. Maurokordatos*, i zażądał, aby przygotował dymisję dla Ministra wojny. *Maurokordatos* oświadczył, że tak dalece utrzymanie Ministra wojny, jak i podpisanie jego dymisji, uważa za niepodobne, i wtedy to dopiero *Kalergis* podał się sam do dymisji, a z nim cały gabinet. Król powołał zaraz do utworzenia nowego ministerstwa, *Senatora Bulgarskiego*, i w 24 godzin odebrał od niego przysięgę. — Podobno w skutku powyższych wypadków, *Posłowie Angielski* i *Francuzki*, zagrozili zażądaniem swych paszportów. (Ind: Bel:).

HISZPANJA. — W *Madrycie* krążyła pogłoska, iż Królowa myśli abdykować. Dziennik *Espana* w blizkich stosunkach z dworem zostający, zaprzecza tej pogłosce. — Dnia 8go b. m. zmarł cywilny Gubernator *Madrytu* *P. Sagasti*. — Korteżom przedstawiony został projekt do prawa organicznego, dotyczącego przemysłu fabrycznego. (N. Pr: Zeit:).

PRUSY. — Król i Królowa *Hannowerscy*, przejeżdżali pod imieniem *Hrabiego* i *Hrabiny Diephob*, przez *Kolonję* do *Sztutgardu*. — O ile z wiadomych dotychczas wyborów wnosić można, umiarkowana strona prawa będzie najliczniej reprezentowaną w *Pruskiej* Izbie Deputowanych. — *Pruski* Poseł przy dworze *Francuzkim*, *Hr. Hatzfeld*, bawi od dni kilku w *Berlinie*. — Doia 16go b. m., jako w jubileusz służby wojskowej, *J. K. Mości*, daną będzie świetna zabawa dworska w oranżerji *Sanssouoi*. (Schl: Ztg).

Podwyższenie *disconto* bankowego, nie będzie jeszcze teraz wprowadzone w wykonanie. (Neue Pr: Ztg).

Król ozdobił Xięcia Ottona Wiktora v. *Schönburg-Waldenburg*, orderem *Orła Czerwonego* kl. I. (Xcie jest ojcem Xcia Ottona Fryderyka v. *Schönburg*, który w r. b. poślubił w *Warszawie*, Pannę *Pamelę Łabuńską*). (*Neue Pr. Zig*).

ZE WSCHODU. — Z raportu Inspektora szpitali *Angielskich w Krymie* widać, iż w tygodniu ubiegłym z d. 15 b. m., przyjęto do lazaretów, ranionych i chorych 3,500, z których 194 umarło. Liczba przybyłych do lazaretu, tygodnia następnego, wynosi 1,567, a zmarłych 106. (St: Anz).

Szabla przysłana *Pelissierowi* przez Sultana, jest ozdobiona brylantami, i ma wartość przeszło 100,000 fr. — Z *Konstantynopola* ostatnie wiadomości zwykłą drogą nadeszły, są datowane 1go b. m. — Patriarcha Grecki *Anthimos*, protegowany przez lorda *Redcliffe*, został stanowczo usunięty, a miejsce jego, jak to już wspomnieliśmy, oddano Arcybiskupowi *Amasii*. — *Rifaat* Basza powiódł Ordery i podarunki dla dowódców wojsk szpymierzonych do *Krymu*. — Z *Karuu* mamy doniesienia z d. 7go z. m.: Miasto jest ściśle blokowane; oblężeni musieli już zarzącać 300 koni, i kto wie, czy wkrótce nie będą zmuszeni kapitulować. — *Journal de Constantinople* zapewnia, iż dowódca wojsk tureckich nad *Dunajem*, otrzymał rozkaz przygotowania prowiantu dla 40 do 50,000 *Franцузów*, którzy jeszcze w *Październiku* zebrać się tam mają. — *Admirał Stopford* opuszcza podobno z 4ma okrętami linjowemi i 2 parostatkami morze *Czarne*, i ma krążyć przy brzegach *Neapolitańskich*. — *Jenerał Trochu*, raniony 8go z. m. wraca do *Francji*. — Z *Warny* wysłano posiłki jazdy *Tureckiej* do *Eupatorji*. — Na radzie wojennej wodzów wojsk szpymierzonych, postanowiono podobno zniszczyć doki i basseny *Sewastopola*. — *Dzienniki Angielskie* wyjaśniają teraz zagadkowe poruszenia owej floty, która 21go z. m. pokazała się pod *Balaklawą*, udając, że tam zabiera wojska; następnie pożeglowała na północ, płynąc tak blisko północnej strony *Sewastopola*, aby ją widzieć można było, i przybywszy do *Eupatorji*, powtórzyła ten sam manewr co w *Balaklawie*, to jest, spuszczała wszystkie łodzie i wysyłała do brzegu, jak przy wysadzaniu wojska. Był to poprostu chybiły podstęp wojenny, którym chcieli dowódcę *Rosyjskiego* skłonić do wystąpienia części wojsk ze stanowiska pod *Bajdar* ku *Eupatorji*, i skorzystać z tego dla wykonania napadów. *Franцуzi* tymczasem wykonali rekonasans, ale przekonawszy się że *Rosjanie* nie odstąpili się w pomienionym punkcie, zaniechali ataku. Podczas zegluga floty do *Eupatorji*, przekonano się, robiąc obserwacje z wierzchołków masztów, że droga do *Perekopu* wiodąca mało jest uczęszczana, i że *Rosjanie* muszą mieć jakie komunikacje z lądem. — *Rosjanie* wykonują coraz ważniejsze roboty obronne na północnej stronie *Sewastopola*, i strzelają ciągle do południowej części miasta. Jedną z ich kul wpadła do izby, w której odbywała właśnie posiedzenie Komisja, zajmująca się spisem inwentarza pozostałych w *Sewastopolu* przedmiotów. (Schl: Ztg).

Od ostatniego sprawozdania naszego, żadna w handlu zbożowym nie zaszła zmiana. W *Anglii* dowozy tak krajowe jak i zagraniczne, były szczupłe, a wystawione próby, po najwyższych odchodziły cenach. — W *Francji*, z powodu jednorazowego przybycia mnogich ładunków ze zbożem *Amerykańskiem*, targi nieco osłabły. Zniżenie jednak było mało znaczące. — W *Hollandji*, *Belgji* i całych *Niemczech*, ceny są ogromne, lecz obrót ograniczony. — Na naszej giełdzie żadne transakcje nie miały miejsca. Próbkii świeże w najgorszej wadze i kondycje przychodzą, bo tegoroczna *pszenica* waży w ogólności od 105 do 116 tylko funtów. Żyto jest cięższe i piękniejsze; w przeszłym tygodniu płacono korzec do 50 złp. Obecnie dla większych dowozów, ceny od 3 do 4 zł: usunęły się. — Pogodę mamy piękną, i czas jak na porę roku ciepły. — *Gdańsk*, dnia 11go *Października* 1855 r. — *Alexander Makowski et Comp.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bojarski Józ: Oby: z *Gawartowej Woli* nr 584; *Chmielewski Hen*: Ob: z *Brzozy* nr 1574; *Czaplicki Ign*: Ob: z *Opinogóry* nr 476; *Chrzanowski Jan*: Oby: z *Wyszkowa* nr 626; *Doliwa Edw*: Oby: z *Kumelska* nr 601; *Daszewski Alex*: Ob: z *Osiecka* nr 476; *Eagelberg Fel*: Oby: z *Sulkowie* nr 586; *Grodzicki Józ*: Oby: z *Chrzeznowic* nr 411; *Horadyński Wład*: Oby: z *Mołodiatycz* nr 613; *Rurella Józef*: Oby: z *Tuły* nr 616; *Maiewski Fel*: Ob: z *Kutaa* nr 411; *Poroszia Sergiusz b*: Pułko: z *Brześcia Lit*: nr 625; *Siemiński Józ*: Ob: z *Stobiecka* nr 476; *Winnicki Zenon*: Lekarz z *Maciejowie* nr 625.

Przyjechali koleją żelazną: *Bergsohn Józ*: Kup: z *Prus* nr 749; *Dietrich Maur*: Art: Muz: z *Drezna* nr 795; *Henselt Adolf*: Art: Muz: z *Berlina* nr 1555/6; *Kossowska Aniela*: Oby: z *Krakowa* nr 46; *Michalska Salomea*: Ob: z *Krakowa* nr 794; *Mierzejewska Anto*: Żona Urzęd: z *Wrocławia* nr 2647; *Pauli Fran*: Żegarmistrz z *Krakowa* nr 583; *Schreder Wilh*: Rękawicznik z *Berlina* nr 586.

DONIESIENIA.

Dnia 10 b. m. wiezorem, wysłana za sprawunkiem przez Państwo Służące, przechodząc *Dunajem* wązkim, zgubiła w **PAPIERACH** około Rsr. 40, to jest: jeden papierek 25-rublowy, jeden 5cio-rublowy, a reszta w papierkach 3-rublowych i pojedynczych polskich. Sumienny Znalazca, raczy mieć wzgląd na biedną Sługę, gdyż musi odslugiwać, oddać zechce do fabryki *Kapeluszy F. Wojszyckiego*, przy ulicy *Miodowej* Nr 492, za nagrodą Rsr. 10. — Do tejże fabryki, potrzebay jest UCZEN dobrej konducy.

W dalszym ciągu, odbywa się w *Bagatelli* licytacja z wolnej ręki: **MEBLI, SPRZĘTOW**, i tym podobnych przedmiotów, każdodziennie od godziny 1ej z południa.



Przy placu *Grzybowski* pod Nr 1103, gdzie na dole *Apteka*, jest do sprzedania para **KONI** szpakowatych, młode i zdrowe; — oraz **POWOZ** uleżących resorach, z zaprzęgą kompletną *rosyjską*. *Stangret Piotr* wskaże. — Tamże znajduję się do sprzedania **ZAPRZĘG** *rosyjski* na jednego konia z dęgą.



FORTEPJAN mahoniowy, o pół 7ej oktawy; drugi o 6u oktawach, nowowyrastauowane, obadwa są do sprzedania, przy ulicy *Długiej* pod Nr 556, w *Hotelu Drezdeńskim*, w 2m podwórzu, w oficyynie, po prawej stronie, w tejże sieni gdzie znak *Slusarski*.



Dnia 13 b. m. wiezorem, z domu *W. Grabowskiego*, zginał **PIESEK** z wyżełków *Rürlandzkich*, stary, mający lat 10, w łatkii kasztanowate ze strzałką na łebku, z siwą mordką ze starości. Uprasza się, koby go posiadał, lub wiedział o nim, raczy dać wiadomość do *Izby Felczerskiej* tamże, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 7. Dziś rano wysokość wody na *Wille* stop 1, cali 8.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Lwy i Lwice*. *Floryna*.
TEATR WIELKI. Intro, *Trubadur*